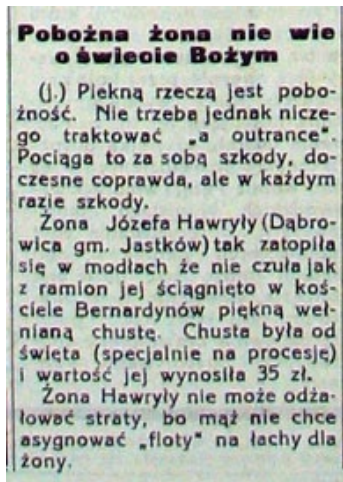


## Pobożna żona nie wie o świecie Bożym



(j) Piękną rzeczą jest pobożność. Nie trzeba jednak niczego traktować „a outrance”. Pociąga to za sobą szkody, doczesne coprawda, ale w każdym razie szkody.

Żona Józefa Hawryły (Dąbrowica gm. Jastków) tak zatopila się w modłach że nie czuła jak z ramion jej ściągnięto w kościele Bernardynów piękną wełnianą chustę. Chusta była od święta (specjalnie na procesję) i wartość jej wynosiła 35 zł.

Żona Hawryły nie może odżalować straty, bo mąż nie chce asygnować „floty” na łachy dla żony.